

Pochodzenie nazwiska Zbaraszewski.

Wg stanu na 1998 r. w Polsce żyło 55 osób, którzy nosili nazwisko Zbaraszewski, bądź Zbaraszewska. Osoby te zamieszkiwały województwa (wg starego podziału administracyjnego) w następujący sposób: częstochowskie: 2, elbląskie: 6, gdańskie: 1, jeleniogórskie: 11, legnickie: 4, łódzkie: 4, piotrkowskie: 5, poznańskie: 4, szczecińskie: 1, zielonogórskie: 17.

Poza granicami Polski najliczniej Zbaraszewscy zamieszkują Białoruś. To właśnie z ziem aktualnej Białorusi (rejon Pińska, Stolina, a dokładnie wsi Płotnica) po II wojnie światowej część rodziny Zbaraszewskich przyjechała w większości na ziemie tzw. odzyskane. Poza Białorusią Zbaraszewscy mieszkają w Kanadzie (3 osoby).

Liczba osób noszących takie nazwisko jest więc stosunkowo nieliczna. Co więcej wszyscy Zbaraszewscy mają wspólnych, a właściwie wspólnego przodka - Piotra Zbaraszewskiego. Z małżeństwa z Adelą z domu Skirmunt miał on dwóch synów: Bazylego i Cezarego Zbaraszewskich.

Nie trzeba jakoś specjalnie doszukiwać się źródła naszego nazwiska. Jest nim Zbaraż. Aktualnie miejscowość na Ukrainie. Przed 1939 r. należała do Polski.

Przekaz rodzinny, pomimo, że potwierdzony przez osoby z obu linii (potomkowie braci: Bazylego, jak i Cezarego Zbaraszewskich) jest wyłącznie ustny. W przekazywanej z pokolenia na pokolenie ustnej informacji występuje rycerz(?) o nazwisku Sokolnicki (bądź z innego źródła Sokołowski). Osoba ta jakoby wślawiła się w bitwie o czy też pod Zbarażem. Za bohaterstwo i okazane męstwo na polu walki mogła posługiwać się tym właśnie nazwiskiem. Prawdopodobnie ten przekaz odnosi się do obrony Zbaraża w dniach 10 lipca-22 sierpnia 1649.

Zbaraż był broniony podczas powstania Chmielnickiego przez 15 tysięczną załogę polską wraz z chorągwiami Wiśniowieckiego i jednym oddziałem świetnej piechoty niemieckiej. Wojskami tymi dowodzili trzej regimentarze: Andrzej Firlej, Stanisław Lanckoroński i Mikołaj Ostroróg, lecz prawdziwym dowódcą obrony był wojewoda ruski książę Jeremi Wiśniowiecki. W obozie obecni byli także Aleksander Koniecpolski i starosta krasnostawski Marek Sobieski.



Oblężenie Zbaraża

Oblegające wojska liczyły ok. 80 - 100 tys. Kozaków, 30 tys. Tatarów. Dowódcą armii kozackiej był Bohdan Zenobi Chmielnicki, hetman wojsk zaporoskich, a Tatarami dowodził sam chan krymski Islam III Girej. Choć Zbaraż był nowoczesną, świetnie ufortyfikowaną twierdzą, był jednak zbyt mały, by można było przeprowadzić obronę za jego murami. Z tego powodu armia koronna okopała się przed murami fortecy.

Pierwszy szturm Chmielnicki przeprowadził już 11 lipca, licząc na to, że potęga jego armii wzbudzi w wojskach koronnych podobny popłoch, jak pod Piławcami i pozwoli z marszu zdobyć twierdzę. Twardy opór obrońców i ciężkie straty nacierających pułków kozackich dały znać, że czasy łatwych zwycięstw kozacko-tatarskich skończyły się.

Polacy dzielnie odpierali kolejne szturmy, a ponadto sami przeprowadzali uciążliwe dla oblegających wycieczki. Prowadzone przez Kozaków prace ziemne zmuszały obrońców do stopniowego cofania się i zmniejszania obszaru umocnień. Po kilku tygodniach obrony w oczu załogi zaświecił głód, a ponadto zaczęło brakować prochu.

Odsiecz

17 lipca na odsiecz oblężonemu Zbarażowi ruszyła z Lublina armia polska pod osobistym dowództwem króla Jana Kazimierza. Nie było przy królu pospolitego ruszenia, gdyż kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński bał się nacisków szlachty na króla. Artylerię armii królewskiej dowodził Krzysztof Arciszewski.

Z wieścią o rozpaczliwej sytuacji wojsk oblężonych w Zbarażu do stojącego w Toporowie króla przedarł się w chłopskim przebraniu towarzysz husarski Mikołaj Skrzetuski. Skrzetuski, pomimo ogromnego zmęczenia, ofiarował się do odzyskania tej samej drogi i zanieśienia posłania królewskiego do Zbaraża.

Król natychmiast ruszył z odsieczą. Miał ze sobą tylko 25 tys. wojska. Nie dotarło pospolite ruszenie, gdyż za sprawą Ossolińskiego wici rozesłano zbyt późno. Kilka dni później podjazd królewski schwycił znacznego rangą Tatara z ordy nohajskej, który potwierdził informacje Skrzetuskiego o obecności chana Islam Gereja. Informację tą zatajono przed resztą armii.

Na wieść o zbliżającym się królu Chmielnicki z chanem Islam Gerejem zostawili część sił dla blokowania Zbaraża i zabrawszy ze sobą większość wojsk osaczyli armię królewską pod Zborowem.

Ugoda

Rokowania z Chmielnickim były niemożliwe, ponieważ jeszcze przed atakiem na Zbaraż król ogłosił Chmielnickiego zdrajcą i wyznaczył za jego głowę nagrodę. Dlatego prowadzono rokowania z chanem, który za ogromnym haraczem zgodził się na podpisanie rozejmu, a Chmielnickiemu zagroził wojną, jeśli ten nie pogodzi się z królem. Wreszcie 17 sierpnia podpisano ugodę zborowską, której postanowienia były niekorzystne dla Polski.

Warunki ugody

Bohdan Chmielnicki pozostał Hetmanem Wojsk Zaporowskich

Zwiększono rejestr Kozaków z 6 do 40 tys.

Na Ukrainie pozostały pod kontrolą Kozaków 3 województwa: Kijowskie, Braclawskie, Czernihowskie. Wszelkie urzędy na tych terenach otrzymywać miała szlachta prawosławna. Wojskom koronnym, Żydom i jezuitom wstęp na ten obszar był zabroniony.

Członkiem senatu Rzeczypospolitej miał zostać metropolita Kijowski (podczas sejmu jesienno-biskupi katolicy nie wpuścili do senatu metropolity kijowskiego Sylwestra Kossowa)

Z chanem zawarto przymierze zaczepno-odporne, obiecano spłacić zaległe upominki i co roku nie zwlekać z ich płaceniem.

Rzeczpospolita odstąpiła chanowi prawo do wypasu trzód w Dzikich Polach nad Dnieprem, Dniestrem i Bohem.

Powracający na Krym Tatarzy otrzymali prawo do brania napotkanej ludności w jasyr.

Po bitwie

Wojska koronne opuściły Zbaraż, a na wypadek niedotrzymania przez drugą stronę warunków podpisanej umowy tyły wycofujących się oddziałów ochraniała jazda pod osobistym dowództwem Jeremiego Wiśniowieckiego. Przed opuszczeniem obozu Polacy zniszczyli utworzone wcześniej umocnienia ziemne, by w przyszłości nie mogły być wykorzystane przez Zaporozców.

Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Obrona_Zbaraża#Literatura

Więcej na: <http://www.jarema.art.pl/1649.htm>

Nazwisko Zbaraszewski notują:

Kasper Niesiecki, Herbarz Polski, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1839-1845.

Zbaraszewski (t. 11 s. 494)

Indeks nazwisk pojawiających się w Herbarzu polskim A. Bonieckiego

Zbaraszewski - b: 2

Liczba artykułów a) o rodzinach używających tego nazwiska, b) wspominających te rodziny.

Roman Horoszkiewicz Szlachta zaściankowa na ziemiach wschodnich, Warszawa 1936

Wymienia nazwisko Zbaraszewski jako szlachtę zaściankową w powiatach: lunieckim, pińskim i stolińskim.